

## AUTOREFERAT

Rodzinne tradycje muzyczne odegrały ważną rolę w mojej drodze artystycznej. Mój dziadek, Zbigniew Dymmek (1898- 1948) był wybitnym dyrygentem, kompozytorem i pianistą. Moja matka, Bożena Dymek, uczennica Zbigniewa Śliwińskiego i Władysławy Markiewiczówny, była cenionym pedagogiem gry na fortepianie i przekazała mi cenną wiedzę metodyczną, ugruntowaną następnie na studiach u prof. Andrzeja Jasińskiego. Zdobyte pod kierunkiem Profesora umiejętności pianistyczne, takie jak klarowność i prostota gry oraz efektywność ćwiczenia staram się przekazać teraz własnym wychowankom.

Główne miejsce w moim repertuarze zajmuje muzyka Fryderyka Chopina. Już w szkole średniej wykonywałam Balladę f-moll, Poloneza-Fantazję, Sonatę b-moll i Koncert f-moll. Naturalną drogą młodego pianisty w tamtym czasie był udział w Konkursie Chopinowskim i tak stało się w moim przypadku. Jury XIII Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. F. Chopina w Warszawie doceniło moje predyspozycje do stylu chopinowskiego przyznając mi VI Nagrodę. W ślad za nagrodą poszły liczne zaproszenia na festiwale chopinowskie, m.in. w Dusznikach-Zdroju, Nohant-La Châtre, Mariańskich Łąziach, Gandawie, Genewie oraz Festiwalu „Chopin i jego Europa”. Dostrzegając niebezpieczeństwo „zaszufladkowania”, zwłaszcza, że w Polsce muzyka fortepianowa utożsamiana jest z twórczością naszego narodowego twórcy, konsekwentnie podejmuję wysiłek poszerzania repertuaru i proponowania go publiczności. Z drugiej strony tytuł laureata Konkursu Chopinowskiego stanowi dla mnie zobowiązanie do pogłębionych i nieustannych studiów nad muzyką Chopina, którym oddaję się z rosnącą pasją. Te studia przywiodły mnie do źródeł – jako takie pojmuję tekst źródłowy zawarty w Wydaniu Narodowym pod redakcją prof. Jana Ekiera, a także do wykonawstwo na instrumentach historycznych. Zetknięcie z fortepianem Erarda z 1849 roku z kolekcji Narodowego Instytutu Fryderyka Chopina pozwoliły mi zgłębić i częściowo zweryfikować zagadnienia takie jak chopinowskie touché, skala dynamiczna i ekspresja. Wraz z precyzyjnie notowaną w Wydaniu Narodowym oryginalną chopinowską pedalizacją oraz autentycznym palcowaniem są odkryciem i bazą dla dalszej interpretacji. Efekt moich doświadczeń z fortepianem historycznym został kilkakrotnie zarejestrowany, m.in. na płycie z serii „The Real Chopin” wydanej przez NIFC w 2013 roku [12 Etiud op.10, 2 Polonezy op. 40, 3 Mazurki op. 56, Lento con gran espressione, Barkarola op. 60], a także

live dla Polskiego Radia [Recital chopinowski w Żelazowej Woli 1 marca 2012 roku, Fantazja A-dur op. 13 z zespołem Il Giardino Armonico pod dyrekcją Giovanniego Antoniniego]

Możliwość uporządkowania mojej wiedzy o stylu chopinowskim i werbalizowania własnych idei interpretacyjnych dały mi zaproszenia na wykłady połączone z mini recitalami i lekcjami otwartymi do wielu ośrodków muzycznych w Japonii – Tokio, Osaki, Hiroshimy, Nagoyi, Nagasaki, Toyamy, Niigaty, Fukuoki, Miyazaki [2010, 2011, 2012, 2013].

Równie zaszczytne, a jednocześnie szczególnie odpowiedzialne były prace w jury konkursów – Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego w Azji [XII, XIII i XIV International Chopin Piano Competition in Asia 2010-2012], Komisji Kwalifikacyjnej XV Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. F. Chopina w Warszawie w 2010 roku oraz Ogólnopolskiego Konkursu im. F. Chopina w Warszawie w 2013 roku.

Szczególnie cenne i stwarzające możliwości twórczego i nowego spojrzenia na muzykę Chopina są projekty interdyscyplinarne, łączące muzykę i inne dziedziny sztuki. Moim autorskim przedsięwzięciem, a jednocześnie wyzwaniem organizacyjnym była prezentacja multimedialna cyklu obrazów „Chopinowi – Duda Gracz”. Duda-Gracz stworzył malarskie odpowiedniki ponad 200 utworów Chopina. Podczas koncertów uświetniających Rok Chopinowski 2010 w Sali Koncertowej Akademii Muzycznej im. K. Szymanowskiego w Katowicach oraz w Chorzowskim Centrum Kultury wybranym obrazom wyświetlanym na dużym ekranie towarzyszył muzyczny pierwowzór w moim wykonaniu.

Niezwykłym przeżyciem artystycznym było uczestnictwo w spektaklu tokijskiego teatru Tessenkai „Chopin – Nō” autorstwa Jadwigi Rodowicz-Czechowskiej. Wyrafinowana estetyka i głęboka duchowość muzyki Chopina wchodziła w unikalny rezonans z archaicznymi, silnie ekspresyjnymi formami tradycyjnego japońskiego teatru. Spektakl był prezentowany trzykrotnie w Teatrze Studio w Warszawie w 2011 roku oraz dwukrotnie, w Teatrze Śląskim w Katowicach i Centrum Sztuki i Techniki Manggha w Krakowie [2014].

Projektem interdyscyplinarnym, w który wniosłam znaczny wkład koncepcyjny były „Poems of Chopin” prezentowane w Polsce i w Chinach w 2009 roku z udziałem Kwartetu Śląskiego, tria jazzowego Leszka Kułakowskiego oraz grupy tancerzy wykonującej

choreografię Leszka Stanka. Koncepcja polegała na spójnym artystycznie połączeniu różnych rodzajów muzyki inspirowanej Chopinem oraz ruchu scenicznego.

Niejednokrotnie podejmowałam działania na rzecz popularyzacji muzyki i współpracy artystów różnych dziedzin sztuki. Przykładem wzorcowej wręcz inicjatywy był cykl koncertów dla dzieci „To jest taki dom zaklęty, w którym grają instrumenty”, do których powstały specjalne scenariusze, w tym mojego autorstwa. Liczba koncertów w całym regionie śląskim przekroczyła 100 i zaangażowało się w nie wiele instytucji, m.in. Polskie Radio Katowice, Muzeum Zamkowe w Pszcznie, Muzeum Górnośląskie w Bytomiu, Chorzowskie Centrum Kultury oraz Muzeum w Raciborzu.

Potrzeba inicjowania i realizowania własnych pomysłów i koncepcji artystycznych legła u podstaw założenia w 1999 roku Śląskiego Towarzystwa Muzycznego, którego prezesem pozostaję do dziś, a które mimo znacznych trudności doświadczanych przez większość organizacji pozarządowych ma na swoim koncie imponującą ilość Festiwali, cykli koncertowych oraz wydanych płyt. Pod egidą Stowarzyszenia zorganizowałam m.in. Cykl koncertowy w Polskim Radio Katowice w sezonie 2002/2003 roku, koncert i wystawę partytur graficznych *Dźwięk i znak* Polskim Radio Katowice w 2003 roku, a także cykle koncertów i wykładów *Partnerstwo* od 2005 do 2012 roku w całym regionie śląskim. Zarówno dla mnie, jak i dla moich kolegów i koleżanek Śląskie Towarzystwo Muzyczne jest platformą do realizacji pasji wspólnego muzykowania, czyli kameralistyki. Organizowanie koncertów kameralnych wypełnia dotkliwą lukę w polskim życiu muzycznym. Kameralistyka jest prawie nieobecna w instytucjach tzw. „twardych”, jak filharmonie, co skutkuje brakiem systematycznej prezentacji przebogatej literatury kameralnej.

Współpraca kameralna zajmuje w moim życiu szczególne miejsce. Już od czasów szkoły średniej miałam szczęście do wielu międzynarodowych kontaktów kameralnych dzięki programowi koncertów i nagrań *Das Forum der Jungen* Hessischer Rundfunk. Te doświadczenia nauczyły mnie komunikowania się w uniwersalnym języku muzycznym i postawy otwartości na świat i inne kultury.

Bliska jest mi postawa eksperymentatorska i poszukująca, stąd moje działania w obszarze muzyki współczesnej. Dokonałam wielu prawykonań w ramach festiwali: Śląskie Dni Muzyki Współczesnej w Katowicach, Międzynarodowy Festiwal Dni Muzyki

Kompozytorów Krakowskich, Międzynarodowy Festiwal Muzyki Współczesnej *Laboratorium* w Warszawie i Białymstoku oraz Festiwalu *Warszawska Jesień*, a także V Międzynarodowym Festiwalu Pianistycznym Królewskiego Miasta Krakowa. Wyjątkowo osobisty wymiar miało prawykonanie cyklu miniatur Ryszarda Gabryśia „Magdalenki”, których tytuł nawiązuje do proustowskiego „poszukiwania straconego czasu” (i do mojego imienia). Wykonania muzyki najnowszej wiążą się nabyciem specjalistycznych umiejętności – preparacji fortepianu [m.in. *Magdalenki* Ryszarda Gabryśia, *Edge* Wojciecha Blecharza, *Thriller of Thrombosis and EKG* Jolanty Zdechlikiewicz- Reclik], realizacji muzyki graficznej [*II Koncert fortepianowy* i *Model VIII* Bogusława Schaeffera, *Cimochowizna* Krzysztofa Knittla] czy teatru instrumentalnego [*Magdalenki* Ryszarda Gabryśia, *TOCC* Grażyny Pstrokońskiej-Nawratil, *Model VIII* Bogusława Schaeffera]. Przygotowanie serii utworów na lewą rękę mojego kolegi, Artura Cieślaka, kompozytora-pianisty, wychowanka prof. Reginy Smendzianki - *Epigramu*, *Koncertu fortepianowego* oraz *Sonaty „Post-Neo”* dały mi okazję do rozwinięcia warsztatu pianistycznego, a co za tym idzie odkrycia roli lewej ręki w utworach Chopina, Liszta, Ravela czy Skriabina. W programach recitali staram się zaakcentować ideę płynnej ewolucji języka muzycznego – nie uznaję stygmatyzacji muzyki współczesnej i odgradzania jej w „getcie” festiwali awangardy. Idea, którą zawarłam w pracy doktorskiej, kreśląca linię Chopin-Debussy-Ligeti, idea łączenia muzyki najnowszej z muzyką minionych epok pozostaje moim motto do dziś.

Przywołanej tu postaci Reginy Smendzianki zawdzięczam nie tylko Stypendium Fundacji jej imienia, ale poczucie misji propagowania muzyki polskiej. Poza wspomnianymi nazwiskami żyjących kompozytorów ważne są tu osoby Karola Szymanowskiego, kompozytorek polskich 1816-1939 - Marii Szymanowskiej, Heleny Łopuskiej, Heleny Krzyżanowskiej, Jadwigi Sarneckiej [koncert w ramach projektu „Oto artyści pełnowartościowi, którzy są kobietami” autorstwa dr hab. Magdaleny Dziadek], Michała Spisaka [*Koncert fortepianowy* nagrany live z Polską Orkiestrą Radiową pod dyrekcją Jacques’a Mercier], Henryka Mikołaja Góreckiego, a wreszcie - Stefana Kisielewskiego.

W 2014 roku firma fonograficzna CD Accord opublikowała płytę CD z kompletem wydanych utworów fortepianowych Stefana Kisielewskiego w moim wykonaniu. Znalazły się na niej utwory uszeregowane w porządku chronologicznym: *Danse vive* (1939), *Preludium i Fuga* (1942-42), *Toccata* (1943), *Kaprys wiejski* (1951), *Moto perpetuo* (1953), *II Sonata*

(1955), *Suita na fortepian* (1955), *Berceuse* (1968), *Trzy Sceny burzliwe* (1983). Płyta odkrywa twórczość fortepianową popularnego Kisiela - publicysty, kompozytora, pisarza, twórczość, w której przebłyskują cechy jego barwnej osobowości: ironia, zgryźliwy humor, żywiołowość. Zależało mi, aby moja interpretacja uchwyciła te cechy, a także elementy zabawy konwencjami i stylami muzycznymi. Deklaracja kompozytora „Osobiście nigdy nie lubiłem programowej ekstazy ani ekshibicjonistycznego liryzmu, ani wreszcie szemrzącego i szeleszczącego impresjonizmu – kochałem się w Prokofiewie ze *Suity scytyjskiej*, w Strawińskim ze *Święta wiosny*, entuzjazmowałem motoryczną, bezpardonową rąbanką (to zostało mi do dziś).” – może przysporzyć trudności pianiście wykształconemu na estetyce romantyzmu. Mimo, że w muzyce fortepianowej Kisielewskiego liryzmu jest niewiele, dominuje programowy barbaryzm, „powykręcane kubistycznie melodie”, jak mawiał sam ich autor, utwory Kisielewskiego dają pianiście duże możliwości kolorystyczne i brzmieniowe i kreowania pełnej palety nastrojów.

Płytę otwiera najczęściej bodaj wykonywany *Danse vive*, przekorna wersja tanecznego krakowiaka, nawiązaniem do muzyki ludowej jest także witalny i dowcipny mazur zatytułowany *Kaprys wiejski*. Nieustający, rytmiczny przepływ dźwięków, wartka motoryka, często szalony pęd, to ulubiony sposób kształtowania pianistycznej narracji. Idea „wiecznego ruchu” pojawia się między innymi w *Moto perpetuo*, w *Toccacie*, w III części *Sonaty* na fortepian. Ostre, toccatowe brzmienia kontrastują z częściami lirycznymi, jak *Aria* z *Suity na fortepian*, czy *Serenada* – II część *Sonaty*, która po tym tytułem wydana została jako oddzielna miniatura. Nastrojowe, sugestywne dźwięki *Serenady* czy *Kotysanki* mogłyby posłużyć jako ilustracja filmowych scen.

Przygotowanie repertuaru płyty wiązało się z gruntownymi badaniami przedmiotu - pozyskania i analizy rękopisów ze zbiorów Biblioteki Narodowej oraz archiwów prywatnych i porównanie ich z dostępnymi wydaniem, konsultacji pianistycznych i muzykologicznych oraz pozyskania i analizy istniejących nagrań.

**Płyta z utworami fortepianowymi Stefana Kisielewskiego stanowi w moich staraniach habilitacyjnych oryginalne osiągnięcie artystyczne w rozumieniu ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym (art. 16 ust. 2 z 14 marca 2003 roku) oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65 ust. 595 ze zm.).**

Zarówno moje doświadczenia z różnorodnym repertuarem, jak i wszechstronne doświadczenie estradowe i organizacyjne wykorzystuję w pracy

dydaktycznej. Od 1998 roku związana jestem z Państwową Szkołą Muzyczną I i II stopnia im. M. Karłowicza w Katowicach, a w 2003 roku podjęłam pracę w Akademii Muzycznej im. K. Szymanowskiego na stanowisku asystenta w klasie prof. Andrzeja Jasińskiego, prowadziłam także zajęcia zespołu kameralnego oraz nauki akompaniamentu. Od 2008 roku zatrudniona jestem na stanowisku adiunkta w Katedrze Fortepianu. Śląskie środowisko muzyczne wraz z pulsującą życiem uczelnią jest wymarzonym miejscem do działalności artystycznej i pedagogicznej. W ostatnich latach, wraz z przemianami społecznymi można zaobserwować utratę wysokiej pozycji muzyki poważnej w edukacji. Wykształcenie pianisty to ogromna wieloletnia inwestycja społeczeństwa i państwa, inwestycja, która rzadko przynosi spektakularny sukces międzynarodowy. W mojej pracy dydaktycznej staram się przede wszystkim rozbudzać pasję muzyczną i służyć radą w znalezieniu miejsca na rynku muzycznym. Kilko moich absolwentów szkoły średniej, chociaż nie kontynuowało kształcenia w specjalności fortepian, odniosło znaczne sukcesy na innych kierunkach – klawesynu i reżyserii dźwięku, wykazują się także kreatywnością i inicjatywą w wielu dziedzinach - artystycznej, naukowej i organizacyjnej.

*Magdalena Lisak*